

DROGA KRZYŻOWA

KS. Zbigniew Kapłański

**Niewiele słów
wiele treści**

Powtarzamy w tym roku zdanie „Idźcie i głoście”. Głoście nie tylko słowem, a może nawet przede wszystkim nie słowem.

Nie wolno zapomnieć, że Pan Jezus nie przestał nauczać po pojmaniu w Ogrójcu, niektórzy nawet mówią, że od tej chwili nauczał najgłośniej a jednocześnie najskuteczniej. Historycy powtarzają często zdanie, że krew pierwszych męczenników stała się nasieniem dla nowych pokoleń wyznawców Chrystusa. Pójdziemy za Zbawicielem Jego Drogą Krzyżową ucząc się słuchać Jego nauk wypowiedzianych bez słów.

1. Pan Jezus skazany na śmierć

Piłat bał się. Bał się tłumu, bał się swego sumienia, próbował uniknąć wydania wyroku, szukał pomocy w opinii zgromadzonego tłumu. A Pan Jezus stał umęczony, z cierniami na głowie, poraniony i opluty. I się nie bał. Nie bał się, bo był w jedności z Ojcem w niebie. W najtrudniejszych sytuacjach życiowych niezawodną pomoc daje jedność z Panem Bogiem. Odbiera lęk i umacnia w pokoju serca.

2. Pan Jezus bierze krzyż na ramiona

Niektórzy artyści pokazują w tej scenie Jezusa całującego krzyż zakładany Mu na ramiona. Nie mówią o tym ewangeliści, ale nauka ewangelii mówi o umiłowaniu Woli Bożej, mówi o tym, że w każdej sytuacji można znaleźć odpowiedź na pytanie, czego Stwórcy ode mnie oczekuje. Ojciec z nieba nie chciał cierpienia Syna, to ludzie zdecydowali nie licząc się z Wolą Boga. Ale Duch

Święty każdemu, nie tylko Jezusowi pomaga w odrzuceniu buntu, narzekania. Duch Święty daje siłę do wzięcia krzyża z miłością do Ojca.

3. Pierwszy upadek Pana Jezusa

To nie doskonałość przybliża do Pana Boga, On wie, że człowiekowi nie wszystko się udaje. Do nieba przybliżają nas czyste intencje, pragnienia pozbawione egoizmu.

Człowieka upadającego Pan Bóg miłuje i podtrzymuje. Prawdziwy, tragiczny upadek jest wtedy, gdy zło nie przychodzi z zewnątrz, gdy pochodzi z serca ludzkiego.

4. Pan Jezus spotyka Swą Matkę

Wielu ludzi czuje się samotnych, mówi się o samotności w tłumie, o samotności w rodzinie. Tak jest wtedy, gdy człowiek jest powierzchowny, gdy chce widzieć i czuć bliskość, gdy chce być

zrozumiany przez otaczających ludzi, a oni są przecież grzeszni, poddani pokusom. Prawdziwą, niezawodną bliskość daje wiara, dzięki której mamy Jezusa i Jego Matkę zjednoczonych bez słów. Wiara podsuwa tę wiedzę, którą widzimy w tej stacji – Matka Jezusa samą swoją obecnością podtrzymuje w cierpieniu dodaje sił. Nie zabiera cierpienia, ale pomaga dojść do celu.

5. Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi

Na pewno szczęśliwy jest człowiek, który zauważy, że ciężar swego życia niesie z Jezusem. Nie każdy ciężar pochodzi od Boga, ale przy niesieniu każdego ciężaru można pomóc Jezusowi w dźwiganiu grzesznego świata. Sposobem na skorzystanie z pomocy Jezusa jest pragnienie pomagania Jemu. W tym, co życie przynosi.

6. Święta Weronika ociera twarz Pana Jezusa

Święta Matka Teresa z Kalkuty służąc umierającym, najbiedniejszym powtarzała wszystkim, że w potrzebujących widzi Jezusa. Oczywiście takie patrzenie to patrzenie Boga, którego można się nauczyć. Ten potrzebujący, nasz bliski czy człowiek obcy może nawet nie wiedzieć, że mieszka w nim Pan Bóg, a jeśli my to dostrzeżemy, to możemy i Jemu Stwórcę i Zbawiciela pomóc zobaczyć.

7. Pan Jezus upada pod krzyżem po raz drugi

Pan Jezus znów milczy i nieustannie naucza. Uczy, jak się podnosić, uczy, jak odnajdywać swoją godność, gdy ludzie widzą nasze upadki. Uczy, że jedność podtrzymywana przez sakramenty święte, które ustanowił jest źródłem takiej godności, której nie odbierze żadna nieudana chwila.

8. Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty

Słyszemy jedne z nielicznych słów wypowiedzianych przez Pana Jezusa podczas Drogi Krzyżowej. Są to bardzo ważne słowa, które pomagają nam zobaczyć współodpowiedzialność za zło świata. Współodpowiedzialność, która bierze się z przyzwalania na zło, z braku upomnienia, ze złego stylu życia. Choć rzadko mamy bezpośredni wpływ na decyzje innych ludzi, ale wszyscy tworzymy cywilizację. Cywilizację życia albo cywilizację śmierci.

9. Trzeci upadek Pana Jezusa

Gdy człowiek jest coraz słabszy nieustannie może być kuszony. Ale przecież nie tylko zły duch jest przy nas do ostatniej chwili życia, nieustannie towarzyszy nam dany przez Stwórcę Anioł Stróż. Ten, który chce nas uwieść jest słabszy od tego, który ma jedność z Panem Bogiem. My wybieramy, kto w nas zwycięży.

10. Pan Jezus z szat obnażony

Dobrze wiemy, co to jest wstyd, na czym polega poniżenie. Jeśli sami zawiniliśmy, jeśli upokorzenie jest skutkiem naszego grzechu, to przyjęcie i ofiarowanie tego doświadczenia możemy potraktować jako pokutę, możemy prosić Pana Boga o przyjęcie takiej pokuty. Ale jeśli poniżenie jest niesprawiedliwe, to jednocząc się z Jezusem odartym z szat pomagamy Mu w podnoszeniu świata.

11. Pan Jezus przybity do krzyża

Jezus mówi już tylko pojedyncze słowa, na więcej nie ma siły, ale te słowa mają rangę testamentu: i oddanie nas Swej Matce i przebaczenie żałującemu łotrowi i przebaczenie ofiarowane żołnierzom, którzy przybili do krzyża. Każde z tych słów ma dla nas znaczenie, do każdego z nich warto wracać na adoracji, podczas osobistej modlitwy w trudnych chwilach.

12. Pan Jezus umiera na krzyżu

Oddając Ojcu Swego ducha Jezus streszcza całą Swoją misję. W tych słowach widzimy sens poczęcia i sens narodzin, znaczenie każdego wysiłku i każdego zwycięstwa. W słowach wypowiedzianych cicho przez umierającego Jezusa widzimy też współczesne wołanie Kościoła, który nieustannie przypomina głosem papieża i wszystkich pasterzy, że najważniejsza jest godność człowieka dana mu przez samego Boga. Szanując tę godność w sobie i w innych ludziach, powierzając Panu Bogu każdy dzień, każdą chwilę nieustannie uczymy prawdy o Jego Miłości do każdego człowieka.

13. Pan Jezus zdjęty z krzyża

Pan Jezus uczy nawet po śmierci. Głosi, że życie przynosi takie chwile, w których wydaje się, że nawet Bóg nas opuścił. Maryja przyjmująca ciało swego Syna jest umocnieniem wiary dla tych,

którzy jeszcze nie otrząsnęli się z przeżywanych emocji, którzy czują się przygnieceni ciężarem chwil. Wiara Maryi w milczeniu podsuwała prawdę, że nadejdzie Zmartwychwstanie.

14. Pan Jezus złożony do grobu

Wydaje się niekiedy, że są ludzie, którzy najwięcej wysiłku wkładają w zatoczenie na grób Pana Jezusa wielkiego głazu. Ich problemem jest to, że wcale nie chcą słuchać prawdy, że jest to grób chwilowy, na kilkadziesiąt godzin. Nie chcą słuchać, że zwycięstwo Pana Boga ich zaskoczy i przerazi.

A ci, którzy czuwają spotkają Zmartwychwstałego.

